



FURCA

FUNDACJA RZYMSKIEGO CENTRUM AKADEMICKIEGO

BIULETYN

NR 2/2023



Modlitwa św. Tomasza Morusa o dobry humor

Panie, daj mi dobre trawienie i także coś do przetrawienia. Daj mi zdrowie ciała i pogodę ducha, bym mógł je zachować. Panie, daj mi prosty umysł, bym umiał gromadzić skarby ze wszystkiego, co dobre, i abym się nie przerażał na widok zła, ale raczej bym potrafił wszystko dobrze zrozumieć.

Daj mi takiego ducha, który by nie znał znużenia, szemrania, wzdychania, skargi, i nie pozwól, bym się zbytnio zadreślał tą rzeczą tak zawadającą, która się nazywa moim "ja".

Panie, daj mi poczucie humoru. Udziel mi łaski rozumienia żartów, abym potrafił odkryć w życiu odrobinę radości i mógł sprawiać radość innym.

Niech w ten wakacyjny czas każdy dzień będzie naszą drogą do świętości

życzy Zarząd Fundacji FURCA

WYDARZENIA II KWARTAŁU 2023

Zakończenie roku akademickiego 2022/2023

W bieżącym roku studia licencjackie zakończyli następujący studenci:



Ks. Marcin Bąk – teologia PUSC

Ks. Mateusz Borawski – prawo kanoniczne UDEN

Ks. Bartłomiej Michalski – teologia UDEN

Ks. Piotr Pietrucha – teologia UDEN

Ks. Michał Skierkowski – teologia PUSC

Ks. Jakub Suszyński – prawo kanoniczne PUSC.

Wszystkim gratulujemy wspaniałych wyników i zdanych egzaminów.

Słowo od studenta

Ks. Jakub Suszyński – absolwent prawa kanonicznego na Papieskim Uniwersytecie Świętego Krzyża w Rzymie dzieli się swoją refleksją z ukończenia studiów licencjackich.

„Rzymskie doświadczenia

Pisząc ten artykuł, uświadomiłem sobie jak szybko minął czas studiów licencjackich - przecież tak niedawno wyjeżdżałem do Rzymu, pełen lęku przed nowym zadaniem, a dziś już cieszę się zdobytym licencjatem. Trzy lata spędzone w Rzymie i studia specjalistyczne z prawa kanonicznego w Papieskim Uniwersytecie Świętego Krzyża to było piękne doświadczenie, w którym było więcej światła niż ciemności. Biorąc pod uwagę cały kontekst w jakim rozpoczynałem studia (pandemia) i wszystkie moje własne, ludzkie ograniczenia jestem wdzięczny Panu Bogu za ten dar. Często o tym pisałem i mówiłem, że jestem pod ogromnym wrażeniem Uniwersytetu. To nowoczesna, dobrze przygotowana uczelnia, jednocześnie wierna zdrowej nauce Kościoła z bardzo indywidualnym podejściem do każdego studenta. W czasie tych trzech minionych lat, zawsze znajdowałem przestrzeń na rozwój i to nie tylko naukowy. W tym rozwoju pomagała mi cała wspólnota akademicka, profesorowie, pracownicy uczelni, koledzy z roku i inni. Wytworzyła się braterska wspólnota, międzynarodowa i uniwersalna, która mam nadzieję, że będzie trwać nadal. Oczywiście, nie przestaje być wdzięczny FURCE - za te trzy lata, często się modliłem za pracowników i dobrodziejów fundacji - służycie dobremu dziełu - kształceniu księży, owoce tej pracy już są widoczne, ponieważ absolwenci Uniwersytetu Świętego Krzyża w Rzymie czy Uniwersytetu w Pamplonie, to dobrze przygotowani profesjonalści, którzy już podejmują ważne zadania i odpowiedzialności w Kościele.

Co dalej...? studia doktoranckie, oczywiście w Papieskim Uniwersytecie Świętego Krzyża w Rzymie.”



Ks. Łukasz Bankowski (Diecezja świdnicka)

Ksiądz Łukasz będzie studiował komunikację instytucjonalną na Papieskim Uniwersytecie Świętego Krzyża w Rzymie.

Po ukończeniu II Liceum Ogólnokształcącego w Wałbrzychu w 2008 roku wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Świdnickiej. Po sześciu latach formacji, w dniu 24 maja 2014 został wyświęcony na kapłana w katedrze Świdnickiej przez posługę JE ks. bpa Ignacego Deca, pierwszego Biskupa Świdnickiego. Po święceniach skierowany do parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Bielawie, gdzie jako wikariusz odpowiadał za grupę ministrantów, krąg biblijny, sprawy kancelaryjne oraz parafialny miesięcznik „Zwiastun”. Pracował w tym czasie jako katecheta w Zespole Szkół i Placówek Kształcenia Zawodowego w Bielawie oraz przedszkolu „Wesołe Krasnoludki”.

W czerwcu 2017 roku został odwołany z parafii i skierowany na studia z historii Kościoła na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie, gdzie w 2020 roku obronił egzamin ex uniwersa i pracę licencjacką pod tytułem „Il cardinale Bolesław Kominek (1903-1974) come predicatore del perdono”, napisaną pod kierunkiem ks. prof. Jana Mikruta. W tym samym roku rozpoczął studia doktoranckie z zakresu historii Kościoła na wyżej wspomnianej uczelni oraz rozpoczął roczny kurs z archiwistyki w Watykańskiej Szkole Archiwistyki, Dyplomatyki i Paleografii, który ukończył dyplomem absolwenta potwierdzającym kwalifikację archiwisty. Kończąc studia doktoranckie (2023) został skierowany przez JE ks. bpa Marka Mendyka na studia z zakresu komunikacji społecznej na Papieskim Uniwersytecie Santa Croce w Rzymie.

„Ksiądz musi służyć wspólnocie”

Wywiad zamieszczony w „Gościu Niedzielnym” z 4 czerwca 2023 r. z biskupem kaliskim Damianem Brylem byłym przewodniczącym zespołu przy Komisji Duchowieństwa KEP do przygotowania nowych zasad formacji kapłańskiej, a obecnie jest przewodniczącym zespołu do ich wprowadzenia.

- Kapłan musi być człowiekiem, który żyje z ludźmi, nieustannie wchodzi z nimi w relacje i dzieli się z nimi swoją wiarą – mówi **bp Damian Bryl**.

Bogumił Łoziński: Przez lata w Polsce kapłani zajmowali bardzo wysoką pozycję społeczną, cieszyli się prestiżem, autorytetem. Jednak w ostatnim czasie coraz częściej są krytykowani, wyszydzani, zdarzają się ataki słowne, a nawet fizyczne. Jakie są przyczyny tej zmiany?

Bp Damian Bryl: Wśród wielu przyczyn trzeba wskazać duże zmiany społeczno-kulturalne w Polsce, takie jak laicyzacja czy sekularyzacja. Jest też pewna obojętność wobec spraw nadprzyrodzonych, wiary, Kościoła. W wielu środowiskach widać wrogi, niezyczliwy stosunek do Kościoła i kapłanów. Z drugiej strony mamy doświadczenie odkrycia ciemnej strony- niewłaściwych zachowań kapłanów wobec małoletnich, co na pewno nadszarpięto autorytet duchownych.

COBOS przeprowadził w ubiegłym roku badania wśród osób, które odeszły od Kościoła, na temat powodów takiej decyzji i okazało się, że 10% respondentów wskazało postawę księży, niewłaściwe podejście do ludzi, arogancję, nietolerancję, sposób funkcjonowania proboszcza itd. Czy ten problem jest uwzględniony w formacji seminaryjnej?

Dzisiaj wiele osób cechuje duża wrażliwość, dlatego postawa księdza ma bardzo olbrzymie znaczenie. Rzeczywiście dużo wiernych czuje się dotkniętych, niewłaściwie przyjętych przez kapłanów, i to ich dystansuje, a czasem prowadzi do odjęcia się od Kościoła. Stąd w formacji kładziemy duży nacisk na właściwą relację duchownego z osobami, z którymi się spotyka. To jest bardzo ważny element nowego programu formacyjnego Konferencji Episkopatu Polski, który wszedł w życie przed dwoma laty. Po pierwsze położył w nim bardzo silny akcent na to, aby pomóc towarzyszyć klerykom w dojrzewaniu w wymiarze ludzkim, co jest konieczne, żeby następowało dojrzewanie na poziomie wiary. Drugim bardzo ważnym elementem jest wymiar wspólnotowy. Kapłan musi być człowiekiem, który żyje z ludźmi, nieustannie wchodzi z nimi w relacje. Duży nacisk na tę sferę kładzie papież Franciszek.

W jaki sposób klerycy są formowani do życia wspólnotowego?

Według nowych zasad formacja w seminarium jest dzielona na cztery etapy: propedeutyczny, naśladowania Chrystusa, poznania intelektualnego i pastoralny. Formacja do życia wspólnotowego jest na każdym z tych etapów, choć przybiera różne formy. W pierwszym klerycy uczą się dojrzałych relacji między sobą. W drugim i trzecim formują się do życia we wspólnocie całego seminarium, ale jednocześnie podejmują pewne działania na zewnątrz. Natomiast w etapie pastoralnym wchodzi w życie diecezji przez posługę w parafiach, we wspólnotach. Tam uczenie się zdrowych, odpowiedzialnych relacji społecznych jest szczególnie ważne.

Jak przebiega formacja duchowa, kształtowanie relacji z Bogiem?

Na początku próbujemy określić stan wiary kandydata. Staramy się uszanować drogę wiary, którą przyszedł. W zależności od indywidualnego doświadczenia proponujemy dalszą drogę, z silnym akcentem ewangelizacyjnym, głoszeniem Dobrej Nowiny, dalej z naciskiem na wymiar katechumenalny, mistagogiczny, ale nade wszystko formujemy ich, aby wiązali swoje życie z osobą Jezusa Chrystusa przez słowo Boże, Lectio divina i, oczywiście życie sakramentalne. W centrum formacji duchowej zawsze jest Chrystus.

Co według Księdza Biskupa jest obecnie najważniejsze w formacji Kapłana?

Najistotniejsze jest, aby był to człowiek głęboko religijny, duchowy, człowiek wiary, który odkrył w Jezusie Chrystusie swojego Pana i Zbawiciela. Człowiek, który został dotknięty łaską Ducha Świętego i teraz chce dzielić się tym, czym sam żyje. To jest fundament. Następnie klerycy muszą być ludźmi modlitwy, czyli w głębokiej relacji z Bogiem. Nie tylko ludźmi pobożnymi, ale silnie duchowymi, aby mogli w tę duchowość wprowadzić innych, towarzyszyć wiernym w rozwoju wiary. Trzecia rzecz to rozwinięcie w nich umiejętności życia we wspólnocie i służenia jej, umiejętności bycia otwartymi, wychodzącymi na zewnątrz, szukającymi tych, którzy się pogubili w wierze.

Ciekawe miejsca na wakacyjnych szlakach -

XIV-wieczny Kościół w Skotnikach Sandomierskich (Diecezja Sandomierska).



W okolicy Sandomierza (ok. 13 km. od Sandomierza w drodze na Kraków) można odnaleźć małą parafię Skotniki, a w niej XIV-wieczną świątynię. W niej to w sposób szczególny odczuwa się ducha modlitwy licznych pokoleń chrześcijan. Kościół usytuowany jest w okolicach Wisły, a wśród wielu sadów i pól uprawnych znajduje się również zabytkowy dwór pochodzący z okolic XVII wieku. Warto zwrócić uwagę, że pierwsze informacje na temat samej wsi Skotniki pochodzą z II poł. XIII w. Przynależała ona do klasztoru oo. cystersów w Koprzywnicy. Kościół i parafia zostały ufundowane w 1347 r. przez Jarosława Bogorię Skotnickiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego. Za jego namową biskup krakowski Bodzanta 9 maja 1350 r. uposażył parafię w Skotnikach, nadając jej dziesięcinę z czterech wiosek. Fundatorami kościoła i parafii był ród Skotnickich, herbu Bogoria. W XVIII w. kościół został rozbudowany poprzez wykonanie przedsionka do zakrystii i pomieszczenia nad nią oraz neogotyckiej kruchty przy nawie od południowej strony. Świątynia odnawiana była w poł. XVIII w., a następnie po zakończeniu II wojny światowej oraz pod koniec XX w.

Świątynia wybudowana jest z cegły układanej w wątku polskim i należy do grupy gotyckich kościołów jednofilarowych, charakterystycznych dla czasów Kazimierza Wielkiego.

Ponadto, prezbiterium jest węższe i niższe od nawy. Posiada sklepienie krzyżowożebrowe. Na zwornikach sklepiennych umieszczony został herb Bogoria. Nawa zbudowana jest

na planie prostokąta, nakryta gwiaździstym sklepieniem o kamiennych żebrach, wspartych na przyściennych wspornikach i



centralnie usytuowanym filarze. We wnętrzu kościoła można zauważyć gotyckie polichromie, które przedstawiają m. in. sceny z życia Chrystusa. Ambona posiada bardzo bogatą dekorację snycerską, powiązaną z dekoracją boazerii ścian prezbiterium. Zachowały się pierwotne, gotyckie portale, główny, południowy do nawy i z prezbiterium do zakrystii, kamienne z XIV wieku ze skrzydłami drzwiowymi z opierzeniem pasowym z XIV wieku. Wychodząc z kościoła można zauważyć dzwonnice z końca XIX wieku, ponadto figurę Jezusa Miłosiernego, jak również figurę patrona parafii Skotniki, św. Jana Chrzciciela.

Jeżeli tylko masz możliwość, zapraszam na południe Polski. Zwiedzając królewskie miasto Sandomierz, nie zapomnij zajechać do świątyni w Skotnikach, która jest jedną z duchowych perełek naszego regionu.

Opracował: Ks. Tomasz Zych